

**Oświadczenie złożone przez senatorów Roberta Mamątowa,
Grzegorza Wojciechowskiego, Bogdana Pęka,
Marka Martynowskiego, Jana Marię Jackowskiego,
Henryka Górskiego, Andrzeja Pająka i Krzysztofa Słonia
na 27. posiedzeniu Senatu
w dniu 21 lutego 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego Romana Hausera, do rzecznik praw obywatelskich Ireny Lipowicz oraz do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prezesie! Szanowna Pani Rzecznik! Szanowny Panie Prokuratorze!

Przed sądami administracyjnymi w Polsce, w tym przed Naczelnym Sądem Administracyjnym, toczy się wiele postępowań w sprawach podatników będących przedsiębiorcami transportowymi, którym organy administracji skarbowej zakwestionowały odliczenie podatku VAT przy zakupie paliwa, uznając, że nabywane przez nich paliwo nie stanowiło własności podmiotów, które je sprzedawały. Chodzi tu o zakupy paliwa nielegalnie sprowadzonego do Polski, przy czym nabywcy tego paliwa nie mieli świadomości, że pochodzi ono z nielegalnych źródeł. Ta ostatnia okoliczność została ponad wszelką wątpliwość potwierdzona w innych postępowaniach. Europejski Trybunał Sprawiedliwości 21 czerwca 2012 r. wydał wyrok w połączonych sprawach C-80/11 i C-142/11, w którym sformułowane zostały następujące tezy.

1. Art. 167, art. 168 lit. a, art. 178 lit. a, art. 220 pkt 1 i art. 226 dyrektywy Rady 2006/112/WE z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie praktyce krajowej, w ramach której organ podatkowy odmawia podatnikowi prawa do odliczania od kwoty należnego podatku od wartości dodanej kwoty tego podatku należnego lub zapłaconego z tytułu świadczonych mu usług z tego powodu, iż wystawca faktur dotyczących owych usług lub jeden z jego usługodawców dopuścił się nieprawidłowości, bez udowodnienia przez organ podatkowy na podstawie obiektywnych przesłanek, iż podatnik wiedział lub powinien był wiedzieć, że transakcja mająca stanowić podstawę prawa do odliczenia wiązała się z przestępstwem popełnionym przez wystawcę faktury lub inny podmiot działający na wcześniejszym etapie obrotu.

2. Art. 167, art. 168 lit. a, art. 178 lit. a i art. 273 dyrektywy 2006/112 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie praktyce krajowej, w ramach której organ podatkowy odmawia prawa do odliczenia z tego powodu, iż podatnik nie upewnił się, że wystawca faktury za towary, których prawo do odliczenia ma dotyczyć, jest podatnikiem, że dysponował on tymi towarami i był w stanie je dostarczyć, że wywiązał się z obowiązku złożenia deklaracji i zapłaty podatku od wartości dodanej, albo z tego powodu, że podatnik nie posiada poza fakturą innych dokumentów potwierdzających spełnienie powyższych warunków, mimo że spełnione były warunki materialne i formalne powstania prawa do odliczenia, określone w dyrektywie 2006/112, a podatnik nie miał przesłanek, aby podejrzewać, że wystawca faktury dopuścił się nieprawidłowości lub przestępstwa.

Naczelny Sąd Administracyjny po wydaniu tego wyroku przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości wyraża sprzeczne poglądy i w konsekwencji wydaje sprzeczne orzeczenia w odniesieniu do podatników znajdujących się w identycznej sytuacji faktycznej i prawnej. W uzasadnieniu wyroku z 27 lipca 2012 r. sygnatura I FSK 1769/11 Naczelny Sąd Administracyjny obszernie odwołał się do tego wspomnianego wyżej wyroku ETS, wytknął sądowi pierwszej instancji to, że: „w ogóle nie rozważał obiektywnej przesłanki pozbawienia podatnika prawa do odliczenia podatku naliczonego, tj. tego, czy podatnik wiedział lub powinien był wiedzieć, że transakcje mające stanowić podstawę prawa do odliczenia podatku naliczonego związane były z przestępstwem popełnionym przez wystawcę faktur”. W konsekwencji tego poglądu w wymienionej sprawie NSA uchylił zaskarżony wyrok WSA w Łodzi i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Jeszcze silniej NSA pozytywnie odwołał się do wspomnianego wyroku ETS w swoim wyroku w sprawie I FSK 1570/11 z 14 sierpnia 2012 r., gdzie również uchylił zaskarżony wyrok WSA w Łodzi i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, a w uzasadnieniu wyraził między innymi taki pogląd: „Za wyrokiem TSUE z 21 czerwca 2012 r. należy wskazać, że prawo podatników do odliczenia od podatku VAT, który są zobowiązani zapłacić, podatku VAT należnego lub zapłaconego z tytułu towarów i usług otrzymanych przez nich, stanowi zasadę podstawową wspólnego systemu podatku VAT ustanowionego przez ustawodawcę Unii Europejskiej (teza 37). Ponieważ odmowa prawa do odliczenia stanowi wyjątek od zasady podstawowej, jaką

jest istnienie takiego prawa, organ podatkowy zobowiązany jest wykazać w sposób prawnie wymagany istnienie obiektywnych przesłanek prowadzących do wniosku, że podatnik wiedział lub powinien był wiedzieć, że transakcja mająca stanowić podstawę prawa do odliczenia wiązała się z przestępstwem popełnionym przez dostawcę lub inny podmiot działający na wcześniejszym etapie obrotu (teza 49). [...] Jednakże organy podatkowe nie mogą w sposób generalny wymagać, by podatnik zamierzający skorzystać z prawa do odliczenia podatku VAT badał, czy wystawca faktury za towary lub usługi, których odliczenie ma dotyczyć, jest podatnikiem, czy dysponuje towarami będącymi przedmiotem transakcji i jest w stanie je dostarczyć oraz czy wiązuje się z obowiązku złożenia deklaracji i zapłaty podatku VAT, w celu upewnienia się, że podmioty działające na wcześniejszych etapach obrotu nie dopuszczają się nieprawidłowości lub przestępstwa, albo żeby podatnik ten posiadał potwierdzające to dokumenty (teza 61)”. Co do zasady bowiem to do organów podatkowych należy dokonywanie niezbędnych kontroli podatkowych w celu wykrycia nieprawidłowości i naruszeń (teza 62).

Diametralnie odmienne stanowisko w identycznej sytuacji faktycznej i prawnej zajął Naczelny Sąd Administracyjny w sprawie o sygnaturze I FSK 282/12 z 19 grudnia 2012 r., gdzie skarga podatnika została oddalona, a Naczelny Sąd Administracyjny w uzasadnieniu wyroku stwierdził, że wyrok ETS i wyrażona w nim teza odnosząca się do świadomości podatnika zdaniem sądu w polskim prawie podatkowym nie ma zastosowania. Cytujemy wymienione uzasadnienie ze strony 5/9: „niezależnie jednak od tego, czy strona działała w dobrej wierze i w zaufaniu do kontrahenta, czy też nie, odpowiedzialność podatnika na gruncie przepisów o podatku od towarów i usług ma charakter obiektywny, niezależny od winy czy też dobrej lub złej wiary”.

Nadmieniamy, że we wszystkich tych sprawach chodzi o rozstrzygnięcia mające wpływ na los niewielkich firm transportowych, które nie z własnej winy, lecz na skutek nadużyć po stronie dostawców (skądinąd długo tolerowanych przez aparat skarbowy) znalazły się w pułapce podatkowej prowadzącej do całkowitej ruiny ich niewielkie rodzinne firmy. Wiem, że w podobnej sytuacji na kolejne rozstrzygnięcia NSA czeka wiele innych podobnych firm. Zasada równości wobec prawa przemawia za rozstrzygnięciem tych spraw w jednolity sposób – nie musimy chyba dodawać, że zgodny z wiążącym polskie sądy orzeczeniem ETS.

Reasumując, zwracamy się do Pana Prezesa z wnioskiem o to, by zechciał Pan skorzystać ze swojego uprawnienia przewidzianego w art. 264 ustawy o postępowaniu przed sądami administracyjnymi i wystąpił do NSA o podjęcie uchwały w trybie art. 15 §1 pkt 2 ustawy o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, mającej na celu wyjaśnienie przepisów prawnych, których stosowanie wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów administracyjnych, a w tym wypadku chodzi o rozbieżności w orzecznictwie samego NSA.

Z kolei do Pani Rzecznik i do Prokuratora Generalnego zwracamy się z prośbą o przeanalizowanie powyżej przytoczonych argumentów i rozważenie podjęcia interwencji w sprawie firm transportowych.

Zwracamy się o potraktowanie tej sprawy z najwyższą powagą, chodzi bowiem o rozbieżności orzecznicze, od których wyjaśnienia zależy byt setek, a może nawet tysięcy niewielkich rodzinnych firm transportowych w Polsce.

Z góry dziękujemy za przekazane szczegółowe wyjaśnienia powyższej kwestii.

Z poważaniem
Robert Mamątow
Grzegorz Wojciechowski
Bogdan Pęk
Marek Martynowski
Jan Maria Jackowski
Henryk Górski
Andrzej Pająk
Krzysztof Słoń